

# BonSoul (Bonson x Soulpete), Małpi gaj (feat. Ra

jak niebo jest czarne, to jestem kimś innym  
jak ładne, to topą, jak nigdy nikt inny  
jak jasne, to czekam aż coś tam się ściemni  
by być mną w tym miejscu, to kochac się w czerni  
trzaskam drzwiami, cierp, warczy że nówka  
ty weź cierp, mam zjazd i nie puszcza  
sprawdzam samary, jest dwójka, nosz kur\* przez to nie starczy do jutro  
idziemy pić, ale nie z twojej fontanny  
bo to źródło jest moje, ale bez twojej Joanny  
jak się zachłyśnie to już nie moja wina  
bo biegam se od Chryste do dziś i to rozkminiam  
jak brakuje nam manier, to znak że stado głodne  
a jak tak sobie zerkam, to chyba masz podobnie  
i ci kur\* udowodnię jak wleci pierwsze starcie  
tobie i wszystkim podobnym w tym rezerwacie  
samice proszą samców, samiec się nie prosi  
się zawija jak łańcuch, gdy samice chcą groszy  
bo samiec to nie pastuch, nie pierwszy lepszy z osi  
się nie pierd\* w tańcu i nie przeprosi

dla wszystkich fanek animal planet - do zobaczenia w zoo  
jak w nocy z czwartku na poniedziałek cos ci wysłałem to:  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, sorry  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, sorry

gadam z ziomkiem od Buddy i dzwoni ziomek od wódy  
mój ziomek to dobry muzyk, lubimy przeciągać struny  
mówię temu od Buddy, ze chyba wróciła mi karma  
jemu też kiedyś wróci, nadzieja umiera ostatnia  
twoje zdjęcie w kontaktach, a z tobą nie jestem od dawna  
sobą nie jestem od dawna  
radar strzela na światłach, Uber hamuje bo ...  
przelicza na hrywny mandat  
i potem przeklina po cichu  
wieź mnie Szasza do miasta  
noc jest czarna jak ci z Konwiktorskiej  
i też prowadzi w stronę bagna zaraz po mistrzostwie  
wydałem forszę na dwa tygodnie, cóż  
party z płasem, nie żarty z wąsem, chu\*  
w małym gaju w lutym drzewa przyprószone śniegiem  
mam dłonie skute lodem, przyklejone do butelek  
paść nie mogę bo sepy za rogiem  
więc nigdy nie leżę, jak Szczecin nad morzem

dla wszystkich fanek animal planet - do zobaczenia w zoo  
jak w nocy z czwartku na poniedziałek cos ci wysłałem to:  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, sorry  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, story, sorry

małpolatka wychodzi z klatki w klapkach  
a żul pyta o fajki i się składa jak tapczan  
dzik obcina małolata, co ma wąski spodzień

ale środek dnia kamery, wiec bez szwanku młody odszedł  
nie handlowa praca, więc ty nawet nie masz kaca  
wszyscy patrzą jakie bydło, chu\* tam, uwagi nie zwracam  
chciałeś wyjść na 2 na ławce, a wyszedł napad na bankiet  
trzeba było spotkać byłą, jasny chu\* dramat jak zawsze  
na chacie zęby, potem magnez, papierosek  
tel do ładowarki, ja pierd\* Janek, młocie!  
zestaw klasyczny, nie zmądrzeje pierd\* znów wyznania w sms-ach i te pato insta story  
kotek dzwoni mówi ze chce netflix ze śniadaniem  
nie menago dzwoni ze jutro widzimy sie na planie  
o 7 do radyjka, jeszcze bolesny poranek  
chu\* nie idę nigdzie, będę oglądał animal planet

dla wszystkich fanek animal planet - do zobaczenia w zoo  
jak w nocy z czwartku na poniedziałek cos ci wysłałem to:  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, sorry  
nie musze wiedzieć  
nie musze wiedzieć  
nie musisz wiedzieć  
i nie przepraszam, sorry, sorry